

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa J. C.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w C.
o ustalenie istnienia stosunku pracy i zapłatę, o ustalenie prawa do urlopu
wypoczynkowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 13 grudnia 2018 r., sygn. akt V Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek pełnomocnika powoda o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego,**
- 3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 13 grudnia 2018 r., oddalił apelację (pkt I) J. C. od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 9 maja 2019 r., mocą którego oddalono jego powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy z pozwaną Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko-Własnościową w C..

W sprawie ustalono, że na podstawie uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościową w C. (dalej jako Spółdzielnia), z dnia 17 września 2010 r., J. C. został wybrany na stanowisko prezesa zarządu tej

Spółdzielni do dnia 1 października 2010 r. Jednocześnie zawarto z nim umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 października 2010 r.

W dniu 28 czerwca 2013 r., wobec nieudzielenia absolutorium J. C., uchwałą Walnego Zgromadzenia, odwołano go z funkcji prezesa zarządu. Następnie w dniu 25 lipca 2013 r. odbyło się spotkanie trzech członków Rady Nadzorczej, podczas którego podjęto uchwałę w sprawie odwołania J. C. z funkcji członka zarządu, jednocześnie upoważniono dwóch członków Rady do dokonania czynności prawnych związanych z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia, z przyczyn zawinionych przez pracownika. W oświadczeniu złożonym w tym samym dniu wskazano, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę z powodem, poza odwołaniem z funkcji członka zarządu - prezesa zarządu, jest również: (-) brak zwrotu na rzecz Spółdzielni kwoty w wysokości 14,219,31 zł z tytułu nienależnie wypłaconego świadczenia ze stosunku pracy, (-) wprowadzenie w błąd członka zarządu – głównego księgowego, co do faktycznych i prawnych podstaw ustalenia nowego, miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego prezesa zarządu Spółdzielni, (-) wykorzystywanie mienia Spółdzielni do celów prywatnych, ukrycie dyktafonu stanowiącego własność Spółdzielni z udokumentowanym przebiegiem Walnego Zgromadzenia Spółdzielni z dnia 28 czerwca 2013 r. Wręczenie tego oświadczenia nastąpiło w dniu 26 lipca 2013 r. Ponadto oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia zostało wysłane listem poleconym, który został odebrany przez J. C. w dniu 13 sierpnia 2013 r.

Po dniu 25 lipca 2013 r. powód wielokrotnie wzywał pisemnie głównego księgowego do wypłaty wynagrodzenia w pełnej wysokości, począwszy od lipca 2013 r. oraz domagał się natychmiastowego umożliwienia mu świadczenia pracy.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny czy w okresie od 1 października 2010 r. do chwili obecnej strony postępowania łączył jakikolwiek stosunek prawny, w szczególności czy istniały podstawy do ustalenia, że w spornym okresie J. C. pozostawał zatrudniony w Spółdzielni na podstawie umowy o pracę.

Sądy *meriti* ustaliły, że po dniu 25 lipca 2013 r. strony nie wiązała żaden stosunek prawny, stąd też bezprzedmiotowe było żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy w okresie od dnia 1 października 2010 r. do chwili obecnej.

W ocenie Sądów, powód nie posiadał interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia stosunku pracy. Wypowiedzenie umowy o pracę czy też jej rozwiązanie bez wypowiedzenia, nawet sprzeczne z prawem lub nieuzasadnione nie jest nieważne z mocy prawa, co oznacza, że jest skuteczne. Również na gruncie niniejszej sprawy, złożenie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, nawet przez niewłaściwy organ, jest czynnością prawnie skuteczną.

Skargę kasacyjną w imieniu powoda wywiódł jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok Sadu Okręgowego w części oddalającej apelację.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do pytania: czy w przypadku niewątpliwej kolizji roszczenia wywodzonego z art. 189 k.p.c., to jest o ustalenie dalszego istnienia umowy o pracę, a w konsekwencji zapłatę wynagrodzenia za okres gotowości do pracy i prawa do niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego, roszczeniem dalej idącym, w świetle interesu prawnego pracownika, jest żądanie ustalenia jako przesłanki innych roszczeń, ustalenie istnienia stosunku pracy, czy też roszczeniem dalej idącym, a w konsekwencji tamującym wskazane roszczenie, jest roszczenie oparte tylko na art. 56 k.p. i czy na gruncie prawa pracy w związku z przepisami kodeksu cywilnego, sąd może zażądać od powoda – pod rygorem odrzucenia pozwu (oddalenia powództwa) – jednoznacznego określenia, którego z roszczeń alternatywnych zamierza dochodzić w dalszym procedowaniu?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do rozpoznania, gdyż argumentacja złożonego w tej kwestii wniosku nie przekonuje o występującym w sprawie istotnym zagadnieniu prawnym.

Zagadnienie prawne wymaga przytoczenia argumentów wskazujących na istniejące w nauce lub orzecznictwie rozbieżne oceny prawne, w związku z którymi zagadnienie zostało sformułowane. Zagadnienie prawne powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, natomiast nie może mieć charakteru kazuistycznego i

służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia. Tych wymagań nie spełnia ani wątpliwość ujęta w punkcie pierwszym, ani też nie wyjaśniono z jakich przyczyn dotychczasowe obszerne orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące zarówno art. 56 k.p. jak i art. 189 k.p.c. jest zdaniem skarżącego za niewystarczające i dlaczego. Ponadto, odwołanie się do istotnego zagadnienia prawnego nie jest uprawnione, gdy zgłoszony problem dotyczy wykładni i stosowania prawa. Wykładnia i stosowanie prawa nie składają się na istotne zagadnienie prawne. Dopiero poważne wątpliwości w wykładni przepisów uzasadniają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Decydujący dla korzystania z formy powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest wyłącznie interes prawny powoda. Jeżeli zatem interes prawny powoda przemawiałby za wytoczeniem powództwa o ustalenie w sytuacji, w której jego prawo już zostało naruszone, nie ma żadnych przeszkód do wytoczenia przez niego takiego powództwa. Interes powoda w jego wytoczeniu stanowi kryterium zasadności wyboru tej formy ochrony praw. Przy tym pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 125/03, LEX nr 484673 oraz z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 387/07, niepublikowane). Dlatego przyjmuje się w orzecznictwie, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy, szeroko pojmowanego dostępu do sądu i tego, czy w drodze innego powództwa (powództwa o świadczenie) strona może uzyskać pełną ochronę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, LEX nr 391789; z dnia 8 lutego 2013 r., IV CSK 306/12, LEX nr 1318437; z dnia 22 października 2014 r., II CSK 687/13, LEX nr 1566718).

Interes prawny powoda jest zatem przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie. Stwierdzenie jego braku może nastąpić dopiero na etapie merytorycznego rozpatrywania sprawy. Interes prawny musi istnieć obiektywnie, aby uzasadniać żądanie ustalenia prawa lub stosunku prawnego. Jego istnienia jednak nie można traktować jako jedynej przesłanki decydującej o uwzględnieniu

powództwa o ustalenie. Jest on warunkiem umożliwiającym dalsze badanie w zakresie istnienia lub nieistnienia ustalanego prawa lub stosunku prawnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2012 r., II CSK 143/12, LEX nr 1288628). Dlatego sąd ustalając czy stosunek pracy istniał (przy istniejącym interesie prawnym), musi brać pod uwagę określone kryteria, które wprost wynikają z treści art. 22 § 1 k.p.

Ad casum wyjaśnienie spornego zagadnienia powinno zatem pozostawać w adekwatnym związku do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, albowiem dopiero te pozwalają na prawidłową wykładnię prawa materialnego. Okoliczności rozpoznawanej sprawy są w tym zakresie bezsporne i jednoznacznie wskazują, że istniejący od dnia 1 października 2010 r. stosunek pracy J. C. uległ rozwiązaniu na mocy złożonego mu oświadczenia woli pracodawcy w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w dniu 25 lipca 2013 r.

Czynności prowadzące zaś do ustania stosunku pracy są względnie skuteczne, a rozwiązanie stosunku pracy - nawet sprzeczne z prawem lub nieuzasadnione - nie jest nieważne z mocy prawa. Z konstrukcji i treści odpowiednich przepisów Kodeksu pracy (np. art. 44 i 45 k.p., czy art. 56 k.p.) wynika bowiem, że zarówno nieuzasadnione, jak i sprzeczne z prawem wypowiedzenie, czy rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę jest skuteczne i prowadzi do ustania stosunku pracy. Czynność prawna pracodawcy zmierzająca do rozwiązania stosunku pracy, chociażby oczywiście wadliwa prawnie, jest więc skuteczna. Przepisy Kodeksu pracy nie przewidują w żadnej sytuacji nieważności takiej czynności prawnej. Sprzeczne z prawem wypowiedzenie (rozwiązanie bez wypowiedzenia) pracownikowi umowy o pracę prowadzi do rozwiązania umowy. Stwierdzenie wadliwości prawnej takiej czynności prawnej może nastąpić jedynie w orzeczeniu o jej bezskuteczności, o przywróceniu pracownika do pracy, a także w orzeczeniu zasądzającym na jego rzecz odszkodowanie, jeżeli pracownik nie żąda przywrócenia do pracy, albo jeżeli nie może domagać się przywrócenia do pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2018 r., III BP 4/17, LEX nr 2577447).

Mając powyższe na uwadze, słusznie Sąd Okręgowy zakwestionował istnienie interesu prawnego powoda, jeżeli w rozpatrywanej sytuacji występowała

równocześnie – obok – także inna forma ochrony jego praw. Uzupełniając można jedynie dodać, że brak jest jednego miernika (jednego kryterium), według którego można ocenić, czy dalej idącym (jak twierdzi skarżący) jest żądanie o ustalenie istnienia stosunku prawnego czy roszczenie o przywrócenie do pracy, z tej racji, iż są one wobec niewspółmierne.

Ponieważ skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej, wobec czego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż w takiej roli nie działał on w postępowaniu kasacyjnym. Na k-1178 znajduje się bowiem pełnomocnictwo udzielone przez powoda pełnomocnikowi do sporządzenia i złożenia skargi kasacyjnej.

Jednocześnie z uwagi na art. 102 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 108 § 1 k.p.c. nie obciążono powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu strony pozwanej.